



W ramach projektu „Mkną po szynach” odbyły się imprezy: tramwajowa - 11.09.2010 r. i kolejowa: 18.09.2010 r. Po lewej zabytkowy tramwaj 102N na skrzyżowaniu z torami prowadzącymi do Ładowni Publicznej Różanka. Po prawej EU07 „budyń” wyciąga skład z lokomotywni w perony dworca Wrocław Główny.

## „Mkną po szynach”

Marcin Kowalczyk



Zamiast spodziewanych około 70 gości zjawił się tłum przeszło 200 osób, które trzeba było upchać również do wagonu krytego.



Dnia 18 września 2010 r. odbyła się druga część imprezy „Mkną po szynach” organizowanej przez Klub Sympatyków Kolei we Wrocławiu, nad którą honorowy patronat objęło II Liceum Ogólnokształcące im. ks. Jana Twardowskiego w Oleśnicy. Impreza organizowana była w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa.

Europejskie Dni Dziedzictwa są największym w Europie projektem społecznym i edukacyjnym, najważniejszym świętem zabytków Starego Kontynentu. Pomysł projektu powstał w 1985 roku. Cieszył się tak dużym zainteresowaniem, że 1991 r. zainspirowało to Radę Europy do ustanowienia Europejskich Dni Dziedzictwa. Celem Europejskich Dni Dziedzictwa organizowanych w Polsce jest zwrócenie uwagi na architekturę poprzemysłową, polską myśl techniczną, dzieła polskich wynalazców i projektantów, przykłady naszego wzornictwa. Klub Sympatyków Kolei we Wrocławiu nie po raz pierwszy bierze udział w polskiej edycji projektu. W tym roku zaplanowano dwie imprezy pod jego egidą. Wcześniej

(11 września) odbyła się impreza tramwajowa.

Wyjaśnić należy że Klub Sympatyków Kolei we Wrocławiu ma w planach nawiązanie współpracy ze szkołami ponad gimnazjalnymi. Współpraca na celu propagowanie idei wolontariatu, polegającej na pracy przy odbudowie zabytkowego taboru kolejowego. Przedstawienie młodemu gronu korzyści płynących z działania organizacji pożytku publicznego. Pilotażową szkołą zostało II Liceum Ogólnokształcące w Oleśnicy. Dyrekcja tej szkoły z dużym entuzjazmem podeszła do proponowanych działań. Podpisano porozumienie o współpracy. Szkoła objęła Honorowym Patronatem imprezy organizowane przez Klub. Plan dalszych działań przy udziale młodzieży został opracowany i jest powoli wdrażany. Ale to nie jest tematem tego artykułu.

W dzień poprzedzający imprezę, w lokomotywni rozpoczęły się manewry i ustawianie wagonów naszego składu. Całość zakończyła się późnym wieczorem. Od świtu 18 września trwały ostatnie przygotowania. Podstawienie w perony

zaplanowano na godzinę 10:15. Wcześniej do składu dobił „budyń”, który tyłem wyciągnął nas w perony. Od czoła mieliśmy już naszą EU07, więc skład zrobił się bardzo ciekawy. Na czele była zielona, sprowadzona na tę okazję z Krakowa EU07-173. Potem w kolejności: wagon Bi dla podróżnych, CWL 26, czyli nasza „Grucha”, węglarka 9W, kryty 1K i na końcu EU07 „budyń”. Zestawienie wagonów nie było przypadkowe. Każdy z nich miał bowiem wspólnego producenta – był nim wrocławski PaFaWag. Ale po kolei:

CWL 26 to wagon przeznaczony do przewozu materiałów sproszkowanych, a głównie cementu luzem. Produkowany był zasadniczo w ZNTK „Wrocław” w latach 1965-66. Ramy do tych wagonów wytwarzał PaFaWag. Na nich dopiero ZNTK osadzał zbiorniki o pojemności 6,9 m<sup>3</sup>. 9W to dwuosiowa węglarka budowana w PaFaWagu w latach 1961-67. 1K był wagonem wyprodukowanym w tej samej fabryce w 1950 roku. Wreszcie zielona EU07 – tak malowane lokomotywy również opuszczały mury PaFaWagu.

Przed podstawieniem w peron odbyła się próba hamulca na punkcie kontrolnym. I tym razem wszystko zagrało jak należy. Węglarka 9W po kapryśkach w Jeleniej Górze i naprawie układu hamulcowego luzowała jak nowo zbudowana. Po próbie „budyń” wciągnął nas w peron. Tu niespodzianka! Zamiast oczekiwanej 70-osobowej frekwencji, ukazał się tłum przeszło 200 osób. Pojedynczy Bi szybko wypełnił się po brzegi i trzeba było ładować ludzi do 1K. Dobrze, że wcześniej ustawiliśmy tam ławki. Tutaj pragnę troszeczkę się usprawiedliwić. Przejazd pociągiem był całkowicie darmowy, KSK płaciło za uruchomienie z własnej kieszeni. Nie stać nas było na więcej wagonów.

Punktualnie o godzinie 10:23 popłynął z głośników komunikat: „Pociąg retro, organizowany przez Klub Sympatyków Kolei we Wrocławiu odjeżdża z toru przy peronie pierwszym”.

Ruszyliśmy w kierunku stacji Wrocław Brochów Towarowy. Jako konwojent przyszło mi pilnować tłumy w wagonie 1K. W środ-